

Katarzyna Sadowa
(Uniwersytet Wrocławski)

ZBRODNI „HONOROWE” PROBLEMEM WSPÓŁCZESNEJ EUROPEY? ZARYS TEMATYKI

ABSTRACT

ARE “CRIMES OF HONOUR” AN ISSUE FOR MODERN EUROPE? THE OUTLINE OF THE PROBLEM

In this article author analyses the aspect of honour killings especially as a European problem. Firstly, author explains the definition of this crimes category, then shows the source of the problem that is connected with Muslims. Author also explains the meaning of honour for Muslims. By showing some characteristic features, author points out, that honour killings are more different than domestic violence. In the last part of publication author presents statistics of the scope of honour killings, analysing both Muslim countries as well as European. It is shown that the problem of honour killings is getting popular in Europe as a result of progressive immigration of Muslims. Author also accents, that there is no effective practice that leads to elimination of this problem in Europe.

SŁOWA KLUCZE: zbrodnie honorowe, zabójstwa honorowe, islam, prawa kobiet, imigranci muzułmańscy.

Od kilku lat w mediach coraz bardziej nagłaśniany jest jeden z wiodących według mnie we współczesnym świecie problemów związanych z łamaniem praw człowieka, a mianowicie aspekt tzw. zbrodni „honorowych”. Jako że przestępstwa te, oprócz tego, że godzą w podstawowe normy obowiązujące w większości państw świata, odznaczają się dużą brutalnością, a ponadto – co szokuje najbardziej – ich sprawcami są najczęściej członkowie tej samej rodziny co ofiara, w niniejszej pracy pragnę przybliżyć

i przeanalizować tę problematykę, głównie pod kątem zagrożenia, jakie przestępstwa te niosą dla obywateli krajów europejskich. Sądzę, że jest to tym bardziej istotne, zważywszy na fakt, iż niestety świadomość problemu wśród obywateli krajów europejskich jest zdecydowanie niewystarczająca, a jednocześnie występowanie tego typu przestępstw coraz częściej odnotowywane jest na terenie Europy.

Niniejsza praca oparta jest w większości na badaniach i literaturze anglojęzycznej – fragmenty źródeł stanowią tłumaczenie własne autorki artykułu.

I. Zbrodnie „honorowe” – definicja zbrodni

Aby móc przybliżyć złożoność problemu, jakim są zbrodnie „honorowe” na wstępie należy zjawisko to zdefiniować. Według raportu Human Rights Watch zbrodnia „honorowa” jest „aktem przemocy, zazwyczaj morderstwem, popełnianym przez członka rodziny przeciwko drugiemu członkowi rodziny, który postrzegany jest jako osoba, która przyniosła hańbę rodzinie”¹. Kwame Anthony Appiah, profesor filozofii na Uniwersytecie w Princeton wskazuje, że „zbrodnie te, nazywane są honorowymi, ze względu na to, że są one popełniane przez sprawców jako droga do przywrócenia honoru rodziny, który został utracony w wyniku pozamałżeńskiej aktywności, zamierzonej lub niezamierzonej, dokonanej przez jednego z żeńskich członków tej rodziny”², z kolei Unni Wikan, profesor na Uniwersytecie w Oslo zabójstwo „honorowe” wyjaśnia jako „morderstwo dokonane na zlecenie całej rodziny, aby przywrócić honor tej rodzinie, po tym, jak została ona zhańbiona”³. Zgromadzenie Parlamentarne

-
- 1 Por. Ustna interwencja Human Rights Watch podjęta na 57 sesji Komisji ONZ ds. Praw Człowieka, 6 sierpnia 2001 r.; <http://www.hrw.org/news/2001/04/05/item-12-integration-human-rights-women-and-gender-perspective-violence-against-women>, dostęp: 17.11.2013.
 - 2 K.A. Appiah, *The Honor Code*, [bmw] 2010, s. 146 [za:] R. Kiener, *Honor Killings. Can murder of women and girls be Stopped?*, „Global Researcher Exploring International Perspectives” 2011, vol. 5, no. 8, s. 188.
 - 3 U. Wikan, *En Fraga Om Herde, Ordfront Forlag AB*, Sztokholm 2005 [za:] P. Chesler, *Are Honor Killings Simply Domestic Violence?*, „Middle East Quarterly” 2009; <http://www.meforum.org/2067/are-honor-killings-simply-domestic-violence>, dostęp: 17.11.2013.

Rady Europy w raporcie Komitetu Równych Szans Kobiet i Mężczyzn z 8 czerwca 2009 roku zatytułowanym „Pilna potrzeba zwalczania tak zwanych „morderstw honorowych” wskazuje natomiast na definicję Lynn Welchman i Sary Hossain, brzmiącą: „Zbrodnie honorowe są postrzegane jako obejmujące różne przejawy przemocy wobec kobiet, w tym morderstwa honorowe, napaście, uwięzienia lub ograniczenia wolności oraz ograniczenia wyboru małżeństwa, których publicznym uzasadnieniem jest przywiązanie do społecznego porządku, który wymaga zachowania koncepcji pojęcia honoru wyrażonej w męskiej (rodzinnej lub/i małżeńskiej) kontroli sprawowanej nad kobietą, a konkretnie nad kobiecymi zachowaniami seksualnymi, rzeczywistymi, będącymi przedmiotem podejrzeń lub potencjalnymi”⁴. Będąc przy definiowaniu koncepcji zbrodni „honorowych”, warto zwrócić uwagę na fakt, iż niektórzy autorzy buntują się wobec używania w tym aspekcie słowa „honorowy”, jako mającego pozytywny wydźwięk, którego w żadnym wypadku nie można przypisać tymże zbrodniom. Jak bowiem słusznie wskazuje Aisha Gill, starszy wykładowca i ekspert od zbrodni „honorowych” na Uniwersytecie Roehampton w Londynie: „Nie ma nic honorowego w tych zbrodniach. Są to morderstwa, jasne i proste. Postrzegam sformułowanie „zbrodnia honorowa” jako oksymoron”⁵. Niektórzy wolą więc nazywać ten rodzaj zbrodni jako „tak zwane honorowe zabójstwa”, „kobietobójstwo” (jednak należy tutaj zaznaczyć, że ofiarami tych zbrodni padają także mężczyźni, choć przypadki takie odnotowywane są rzadziej,⁶ dlatego też w swej

4 L. Welchman, S. Hossain, *Honour – Crimes, Paradigms and Violence against Women*, Londyn 2006 [za:] Raport Komisji ds. Równych Szans dla Kobiet i Mężczyzn Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 8 czerwca 2009 r.; http://www.assembly.coe.int/ASP/Doc/XrefViewHTML.asp?FileID=12696&Language=EN#P138_12002, dostęp: 17.11.2013.

5 A. Gill [za:] R. Kiener, *Honor Killings. Can murder of women and girls be Stopped?*, „Global Researcher Exploring International Perspectives” 2011, vol. 5, no. 8, s. 187.

6 Szerzej zob. D. Pipes, „*Honor Killings of Muslim Males in the West*”, lipiec 2010, <http://www.danielpipes.org/blog/2005/11/honor-killing-of-muslim-males-in-the-west>, dostęp: 17.11.2013. Przykłady morderstw honorowych, których ofiarami padli mężczyźni: A. Perras, *Bez litości dla mitości*, „Nowe Forum. Najciekawsze historie świata” 2014, nr 7, s. 46–49; *Egypt: Newlywed husband shot over pre-marital sex*, <http://www.bbc.co.uk/news/blogs-news-from-elsewhere-25034929>, dostęp: 17.11.2013; S. Siwach, *Haryana honour killing: Man stabbed 15 times, body cut into 6 pieces*, <http://timesofindia.india-times.com/city/chandigarh/Haryana-honour-killing-Man-stabbed-15-times-body-cut-into-6-pieces/articleshow/22875187.cms>, dostęp: 17.11.2013.

pracy skupić się pragnę na problematyce zbrodni „honorowych”, jako zjawiska dotyczącego przede wszystkim kobiet), czy „hańbiące morderstwo”,⁷ z czym osobiście się zgadzam, albowiem sądzę, iż nie należy w jakikolwiek sposób przypisywać pozytywnego wydźwięku tego rodzaju morderstwom. Dlatego też w niniejszej pracy posługując się określeniem „honorowy” każdorazowo ujmować je będę w cudzysłów.

II. Źródło problemu

W związku z tym, że zdecydowana większość zbrodni „honorowych” związana jest ze społecznościami muzułmańskimi⁸ (jakkolwiek zaznaczyć należy, że choć w znacznie mniejszym stopniu, to problem ten występuje także wśród wyznawców innych religii – chrześcijan, wyznawców hinduizmu czy sikhizmu)⁹, w niniejszej publikacji przeanalizować pragnę to zjawisko wyłącznie pod kątem problemu związanego z tradycją islamu, pomijając analizę przypadków popełniania takowych przestępstw przez przedstawicieli innych wyznań czy kultur.

Wskazując na fakt, iż zbrodnie „honorowe” mają swe źródło przede wszystkim w świecie muzułmańskim, warto zastanowić się nad tym, co jest przyczyną tego, iż zjawisko to jest rozpowszechnione na tak szeroką skalę właśnie wśród wyznawców islamu, tym bardziej, że wielu ekspertów zaprzecza pogładowi, jakoby zbrodnie te rzeczywiście związane były z samą religią.

W literaturze wskazuje się, iż początków tradycji, która doprowadziła do upowszechnienia się przestępstw „honorowych” doszukiwać można się już w starożytnym Babilonie – w 1750 r.p.ne. Kodeks Hammurabiego

7 Por. R. Kiener, *Honor Killings. Can murder of women and girls be Stopped?*, „Global Researcher Exploring International Perspectives” 2011, vol. 5, no. 8, s. 187.

8 Dowodem na to, iż zabójstwa honorowe są problemem związanym w znacznej większości z muzułmanami, może być badanie przeprowadzone przez Phyllis Chesler, która przeanalizowała 172 incydenty przestępstw honorowych, z których aż 91% sprawców okazało się być wyznawcami islamu. Szerzej zob. P. Chesler, *Worldwide Trends In Honor Killings*, „Middle East Quarterly” 2010, <http://www.meforum.org/2646/worldwide-trends-in-honor-killings>, dostęp: 17.11.2013.

9 Por. R. Husseini, *Murder In the Name of Honor*, [bmw] 2009 r. A. Gill [za:] R. Kiener, *Honor Killings. Can murder of women and girls be Stopped?*, „Global Researcher Exploring International Perspectives” 2011, vol. 5, no. 8, s. 188.

ustanawiał dziewictwo kobiety własnością rodziny. W społeczeństwach przed-państwowych, w których zapewnienie porządku należało do grupy, a prywatne wymierzanie sprawiedliwości stało na równi z prawem karnym, zbrodnie „honorowe” stanowiły zarówno środek prewencyjny, jak i represyjny.¹⁰ Skupiając się jednak na społeczeństwach muzułmańskich wskazać należy, że już w przed-islamskiej Arabii ojcowie niekiedy zabijali nowonarodzone córki, aby zapobiec możliwości przyniesienia przez nie w późniejszym czasie hańby rodzinie poprzez dopuszczenie się cudzołóstwa.¹¹ Praktyki te związane były nieodzownie z pojawianiem się islamu na Półwyspie Arabskim, w wyniku czego, występująca tam wcześniej (w tzw. okresie *dżahiliji*) kultura matriarchalna, wyparta została przez kulturę patriarchalną, co doprowadziło do silnego umniejszenia pozycji kobiet.¹² Mimo więc, iż według specjalistów, w Koranie co prawda nie został bezpośrednio wyrażony pogląd, iż kobiety są „własnością mężczyzn”, z racji czego *de facto* pozbawione są wielu podstawowych praw, to dostrzega się, że jest on głęboko zakorzeniony w arabskiej tradycji. Badacze zjawiska stawiają ponadto tezę, iż z prawa szariatu wynikają pewne postawy przyczyniające się do dokonywania zbrodni „honorowych”, gdyż na jego mocy kobiety traktowane są gorzej niż mężczyźni.¹³ Pogląd ten krytykowany jest przez wielu muzułmańskich specjalistów, dla przykładu, Huseini, jordańska dziennikarka twierdzi, że nigdzie w Koranie, ani w żadnej głównej interpretacji prawa szariackiego morderstwa „honorowe” nie są nakazane, co więcej, wielu renomowanych islamskich uczonych i duchownych wypowiada się przeciwko praktykowaniu takowych zbrodni.¹⁴ Podobnego zdania są inni przedstawiciele islamskich grup nacisku, takich jak Rada Stosunków Amerykańsko-Islamskich (CAIR),

10 Por. *Combating honour crimes in Europe*, podręcznik powstały z inicjatywy fundacji SURGIR, edycja 2011–2012, s. 10.

11 Szerzej zob. *Muzułmańska Liga Kobiet, Women In Pre-Islamic Arabia*, sierpień 1995 r. [za:] R. Kiener, *Honor Killings. Can murder of women and girls be Stopped?*, „Global Researcher Exploring International Perspectives” 2011, vol. 5, no. 8, s. 196.

12 Szerzej zob. E. Machut-Mandecka, *Kobieta bez zastony. Muzułmanka w świetle wiary i kultury*, [w:] *Być kobietą w Oriencie*, D. Chmielowska, B. Grabowska, E. Machut-Mandecka (red.), Warszawa 2008 r., s. 18–22.

13 Por. R. Kiener, *What Does Islam Say About Honor Killings?*, [w:] R. Kiener, *Honor Killings. Can murder of women and girls be Stopped?*, „Global Researcher Exploring International Perspectives” 2011, vol. 5, no. 8, s. 190.

14 R.L. Terman, *To specify Or single out: should we use term ‘Honor killing?’*, „Muslim World Journal of Human Rights” 2010, vol. 7, issue 1 [za:] R. Kiener, *Honor*

Kanadyjski Kongres Islamski, czy akademicy, tacy jak Ajay Nair, Tom Keil, którzy twierdzą, że zbrodnie „honorowe” nie mają żadnego związku z islamem, bądź wręcz w ogóle nie istnieją.¹⁵ Z takimi głosami nie można się według mnie zgodzić. Samo twierdzenie, jakoby takie zjawisko, jak zbrodnie „honorowe” w ogóle nie istniało wydaje się być wręcz absurdalne, jako, że są one odnotowywane przez różnorodne organizacje oraz rządy państw na całym świecie (dane te przedstawię w dalszej części publikacji). Nie można także zgodzić się według mnie z poglądem, że nie istnieje żaden związek pomiędzy tymi zbrodniami a islamem, mimo, że kwestia ta nie wynika bezpośrednio z Koranu, czy szariatu. Zjawisko to jest bowiem, jak już wcześniej wskazałam, głęboko zakorzenione w arabskiej kulturze oraz nieodzownie związane z pozycją, jaką w tej kulturze zajmują kobiety, których prawa są ograniczone w stosunku do praw mężczyzn. Źródłem takiego stanu rzeczy jest sam Koran. Dla przykładu, werset trzydziesty czwarty sury czwartej wskazuje, iż: „Mężczyźni stoją nad kobietami ze względu na to, że Bóg dał wyższość jednym nad drugimi, i ze względu na to, że oni rozdają ze swojego majątku. Przeważnie kobiety są pokorne i zachowują w skrytości to, co zachował Bóg. I napominajcie te, których nieposłuszeństwa się boicie, pozostawiajcie je w łóżach i bijcie je! A jeśli są wam posłuszne, to starajcie się nie stosować do nich przymusu. Zaprawdę, Bóg jest wzniosły, wielki!”¹⁶, natomiast werset dwieście dwudziesty trzeci sury drugiej głosi: „Wasze kobiety są dla was polem uprawnym. Przychodźcie więc na wasze pole, jak chcecie, i czyńcie pierwaj coś dobrego dla samych siebie. Bójcie się Boga i wiedzcie, że się spotkacie z Nim! A ty głoś radosną wieść dla wierzących!”¹⁷. Co więcej ciało kobiety i jej seksualność są wyrazem wartości całej społeczności, w związku z czym wywierana jest silna presja na zachowywanie się kobiet zgodnie z generalnie pojętą przyzwoitością,¹⁸ a więc między innymi zgodnie ze wskazaniami wersetu trzydziestego pierwszego sury

Killings. Can murder of women and girls be Stopped?, „Global Researcher Exploring International Perspectives” 2011, vol. 5, no. 8, s. 190.

15 P. Chesler, *Worldwide Trends In Honor Killings*, „Middle East Quarterly” 2010; <http://www.meforum.org/2646/worldwide-trends-in-honor-killings>, dostęp: 17.11.2013.

16 *Koran*, z arabskiego przełożył i komentarem opatrzył J. Bielawski, Warszawa 1986, IV:34.

17 *Ibidem*, II:223.

18 Por. *Honour Killings*, <http://www.islaminstitut.de/uploads/media/Ehrenmorde.pdf>, dostęp: 17.11.2013.

dwudziestej czwartej: „Powiedz wierzącym kobietom, żeby spuszczały skromnie swoje spojrzenia i strzegły swojej czystości; i żeby pokazywały jedynie te ozdoby, które są widoczne na zewnątrz; i żeby narzucały zasłony na piersi, i pokazywały swoje ozdoby jedynie swoim mężom lub ojcom, albo ojcom swoich mężów, albo swoim synom lub synom swoich mężów, albo swoim braciom, albo synom braci, lub synom swoich sióstr; lub ich żonom, lub tym, którymi zawładnęły ich prawice; albo swoim służącym spośród mężczyzn, którzy nie są owładnięci pożądaniem cielesnym; albo też chłopcom, którzy nie poznali nagości kobiet. I niech one nie stąpają tak, aby było wiadomo, jakie ukrywają ozdoby. Nawracajcie się wszyscy do Boga, o wy, wierzący! Być może, będziecie szczęśliwi!”¹⁹. Jako więc, że zarzut niedochowania przyzwoitości i czystości przez kobiety jest jednym z głównych czynników, prowadzących do zbrodni „honorowych” (na co wskażę w dalszej części pracy) ośmielę się wyrazić pogląd, że dość oczywistym jest, iż Koran (a więc bezpośrednio sama religia islamu), a ściślej – określony sposób jego interpretacji – jest jednym z pośrednich źródeł, przyczyniających się do popełniania zbrodni w imię obrony rzekomo naruszonego „honoru”.

III. Pojęcie honoru i rodzaje czynów „hańbiących”

Wysuwając tezę przedstawioną powyżej, jako, że zbrodnie „honorowe” związane są z tradycją muzułmańską, należy zastanowić się, dlaczego utrata honoru ma dla wyznawców islamu tak wielkie znaczenie, popychające członków rodziny do zabicia bliskiej im osoby. Według Centrum Społecznej Spójności w Londynie, bezpartyjnej organizacji badającej radykalizację i ekstremizm w Wielkiej Brytanii, rodziny, które zostały okryte hańbą mogą doświadczyć różnych konsekwencji, takich, jak: ostracyzm, konsekwencje polityczne (przywódcy religijni i politycy mogą utracić poparcie, prestiż i wpływy), szkody o wymiarze ekonomicznym (rodzina może otrzymać mniejsze posagi dla swoich dzieci, a w niektórych przypadkach sklepy i firmy mogą być fizycznie atakowane lub bojkotowane przez członków społeczności, którzy uważają, że ich kolektywnie postrzegany honor także został naruszony) i wreszcie utrata poczucia własnej wartości (członkowie

¹⁹ *Koran*, z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył J. Bielawski, Warszawa 1986, XXIV:31.

danej rodziny mogą popaść w depresję, a nawet mogą doświadczać myśli samobójczych).²⁰ Z obawy przed takimi, negatywnymi konsekwencjami ze strony społeczności, wynikającymi z okrycia danej rodziny „hańbą”, dążą one, za wszelką cenę, do odzyskania utraconego honoru, nawet, jeśli nastąpić ma to poprzez przelanie krwi bliskiej osoby.

Po nakreśleniu znaczenia jakie odgrywa pojęcie honoru dla przedstawicieli kultury muzułmańskiej, należy według mnie wskazać na czyny, których dopuszczenie się powoduje „zhańbienie” muzułmańskich rodzin. Ursula Smartt w swoim artykule poświęconym zbrodniom „honorowym” wskazuje na następujące przyczyny, w wyniku których kobieta stać się może ofiarą przemocy w imię „honoru”: odmowa zawarcia zaaranżowanego małżeństwa, staranie się o rozwód (nawet jeśli motywowane jest przemocą stosowaną przez męża wobec małżonki), popełnienie cudzołóstwa, czy wreszcie – bycie ofiarą napaści seksualnej. Ofiarą zbrodni „honorowej” mogą paść także ci, którzy na partnerów, kochanków lub małżonków wybierają sobie osoby wyznające inną religię bądź pochodzące z innej grupy etnicznej.²¹ Co więcej, Sandrine Treiner w swoim artykule *W imię „honoru”: zbrodnie w świecie muzułmańskim*, zaznacza, że według raportu z 2003 roku sporządzonego w ramach prac Rady Europy, bardzo często przyczyną takiej zbrodni jest sama pogłoska, plotka, oskarżająca kobietę o popełnienie jakiegoś „hańbiącego” w mniemaniu rodziny czynu.²²

Analizując owe „hańbiące” czyny zaznaczyć należy, że brak ich oficjalnej, uniwersalnej definicji. Kto więc określa, jakie zachowanie jest niemoralne i za jakie zachowanie należy tak brutalnie karać kobiety? Osąd taki wydają sami oprawcy. Moim zdaniem jest to niedopuszczalne, a tym bardziej niedopuszczalne jest, aby bezpośrednio sądy karne pozwalały sprawcom zbrodni, czy gwałtów na samodzielne określanie warunków zbrodni, za które są sądzeni. Niestety, czasami tak właśnie się dzieje, na co wskazuje w swoim raporcie przygotowanym w ramach prac Rady Europy Ann Cryer. Zdarzały się bowiem przypadki, gdy oprawcy uzasadniali podczas rozpraw swoje zbrodnie tradycją i zwyczajami, co miało miejsce zarówno w krajach, w których kultura muzułmańska stanowi

20 J. Brandon, S. Hafez, *Crime of the Community: Honor-Based Violence In UK*, [b.m.w.] 2010, s. 8.

21 U. Smartt, *Honor Killings*, „Just of the Peace” 2006, vol. 170.

22 Por. S. Treiner, *W imię „honoru”: zbrodnie w świecie muzułmańskim*, [w:] *Czarna Księga Kobiet*, C. Ockrent (red.), Warszawa 2010, s. 76.

większość, takich jak Turcja, Pakistan, Libia, czy Jordania, jak i pośród mniejszości żyjących w Europie: w Szwecji czy Wielkiej Brytanii.²³ Zjawisko to i tendencja do łagodzenia kar za przestępstwa tego typu jest moim zdaniem co najmniej kontrowersyjna – sądzę bowiem, iż rzekoma utrata „honoru” jako motyw brutalnego zabójstwa nie powinna w żadnym, choćby najmniejszym stopniu stanowić usprawiedliwienia, bądź okoliczności łagodzącej, wręcz przeciwnie – za zbrodnie motywowane kulturowo kary powinny być według mnie zaostrzone.

Pragnę ponadto zwrócić uwagę na fakt, iż mimo, że żadna z wymienionych wyżej przyczyn przestępstw „honorowych”, nie może moim zdaniem z perspektywy podstawowych praw człowieka w choćby najmniejszym stopniu stanowić ich uzasadnienia, to największą uwagę przykuwa przesłanka „bycia ofiarą napaści seksualnej” jako czynnika wywołującego poczucie zhańbienia wśród członków rodziny zgwałconej kobiety, która to w mniemaniu krewnych nie odgrywa roli ofiary napaści lecz winowajczyni. Jednym z wielu przykładów takiego przypadku jest historia czternastoletniej Heny Begum pochodzącej z Bangladeszu, która zmarła w wyniku publicznego biczowania, po tym, jak zgłosiła, iż została zgwałcona przez swojego czterdziestoletniego kuzyna – na skutek podjętej przez nią decyzji o zgłoszeniu przestępstwa, członkowie rodziny pobili ją i oskarżyli o romans z kuzynem, a rada wsi skazała na karę 100 batów²⁴ za cudzołóstwo.²⁵ Innym, szczególnie kontrowersyjnym w moim odczuciu przykładem zabójstwa „honorowego” kobiety, którego przesłanką był fakt, iż zaszła ona w ciążę po tym, jak została zgwałcona, jest historia Turczynki, Kadriye Demirel, która została zabita za „zhańbienie”

23 Por. Raport Komisji ds. Równych Szans dla Kobiet i Mężczyzn Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 7 marca 2003 r., Ms Cryer, *So-called „honour crimes”*, <http://assembly.coe.int/ASP/Doc/XrefViewHTML.asp?FileID=10068&Language=en>, dostęp: 17.11.2013.

24 Kara stu batów za przestępstwo cudzołóstwa uregulowana jest w samym Koranie: „Cudzołożnicy i cudzołożnikowi wymierzcie po sto batów, każdemu z nich obojga! W imię religii Boga, jeśli wierzycie w Boga i w Dzień Ostatni, niech nie powstrzyma was żadna względem nich pobłażliwość. I niech pewna grupa wiernych będzie obecna przy ich karze”. *Koran*, z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył J. Bielawski, Warszawa 1986, XXIV:2.

25 M. Winter, *Bangladeshi teen dies from sharia lashing after reportedly being raped*, „USA Today” 2001; <http://content.usatoday.com/communities/ondeadline/post/2011/02/bangladeshi-teen-dies-from-sharia-lashing-after-reportedly-being-raped/1#.UoAFEOkMy8>, dostęp: 17.11.2013.

rodziny przez swojego starszego brata. Co jednak szokuje szczególnie w tej historii, to słowa jej młodszego, dziewięcioletniego brata, który podczas pogrzebu siostry zwrócił uwagę oplakującej córkę matce, kopiąc ją, że nie powinna ona płakać nad „śmiercią tej ladacznicy, ale nad niesprawiedliwością jaką jest ukaranie więzieniem brata, który ją zabił, ratując przecież w ten sposób honor rodziny”.²⁶ Przykład ten dosadnie obrazuje według mnie, jak istotną rolę odgrywa w kulturze islamskiej indoktrynacja, zaczynająca się już od najmłodszych lat, co uważam za jedną z podstawowych przyczyn utrudniających walkę z kontrowersyjnymi tradycjami islamskimi, których rzekoma słuszość wpajana jest dzieciom (mam w tym miejscu na myśli przede wszystkim chłopców) praktycznie od urodzenia.

Analizując przestanki będące przyczynami zbrodni „honorowych”, nasuwa się pytanie, co jest źródłem tego, że tak kuriozalne sytuacje, w których rodziny zgwałconych dziewcząt zamiast okazywać im wsparcie oskarżają je o zbrodnie i zabijają, mają w ogóle miejsce? Poza oczywiście odczuwanym przez rodziny poczuciem zhańbienia, przyczyny doszukiwać się można według mnie także bezpośrednio w Koranie. Zwrócić bowiem należy uwagę na werset dwieście osiemdziesiąty drugi sury drugiej, który głosi: „(...) Żądajcie świadectwa dwóch świadków spośród waszych mężczyzn! A jeśli nie będzie dwóch mężczyzn, to jeden mężczyzna i dwie kobiety mogą być świadkami, na których się zgodzicie (...)”²⁷. Zgodnie z nim, zeznaniu jednego mężczyzny odpowiada więc zeznanie aż dwóch kobiet. Wymóg ten znacznie utrudnia możliwość udowodnienia faktycznego zajścia przez kobietę będącą ofiarą, przez co łatwiej odwrócić jej sytuację i oskarżyć ją o hańbiący czyn. Co prawda werset piętnasty sury czwartej Świętej Księgi, brzmiący: „A wobec tych spośród waszych kobiet, które popełnią wszeteczeństwo, zażądajcie świadectwa czterech spośród was. I jeśli oni poświadczą, to trzymajcie je w domach, dopóki nie zabierze ich śmierć albo też póki Bóg nie przygotuje dla nich jakiejś innej drogi”²⁸ wymaga aż czterech świadków dla potwierdzenia cudzołóstwa, jednak należy mieć na uwadze, iż w kulturze, w której status kobiety jest

26 Szerzej zob. F. Kardam, *The Dynamics of Honor Killings in Turkey. Prospects for action*, United Nations Population Fund, Turcja 2005, s. 39, http://www.violenceisnotourculture.org/sites/default/files/676_filename_honourkillings.pdf, dostęp: 17.11.2013.

27 *Koran*, z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył J. Bielawski, Warszawa 1986, II:282.

28 *Ibidem*, IV:15.

nieporównywalnie niższy od statusu mężczyzny, uzyskanie takiego świadectwa (niekoniecznie prawdziwego) może nie stanowić większego problemu. W rezultacie, udowodnienie przez kobietę, że rzeczywiście padła ona ofiarą gwałtu jest w większości przypadków praktycznie niemożliwe, w efekcie czego, jeśli zdecyduje się ona zgłosić zdarzenie, zostaje automatycznie oskarżona o cudzołóstwo tzw. *zina*²⁹ (za które tradycyjne prawo szariatu przewiduje karę śmierci dla zamężnych bądź karę 100 batów dla niezamężnych).³⁰ Nie dość więc, że muzułmanki są w wielu przypadkach pozbawione możliwości uzyskania pomocy, czy jakiegokolwiek zadośćuczynienia w przypadku doświadczania przemocy seksualnej, to co więcej, wielokrotnie winą obarcza się je same za co dodatkowo rodzina czy wymiar „sprawiedliwości” poddaje je brutalnym karom, niejednokrotnie kończącym się śmiercią.

IV. Specyfika zbrodni „honorowych”

Analizując zjawisko zbrodni „honorowych” wskazać należy ich charakterystyczne cechy. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, na to, iż w obliczu nagłaśniania w ostatnich latach omawianego problemu – zarówno przez organizacje międzynarodowe, jak i media – pojawiają się głosy, twierdzące, że takowy rodzaj zbrodni w ogóle nie istnieje, a poszczególne przypadki morderstw to zwykła przemoc domowa. Takiego zdania jest między innymi Mustafa Carrol, dyrektor Rady Stosunków Amerykańsko-Islamskich (CAIR), który w październiku 2008 roku skomentował zabójstwo „honorowe”, jakie miało miejsce w Dallas, jako niemające żadnego związku z islamem – „Jeśli o nas chodzi, to dopóki motyw nie zostanie udowodniony w sądzie, dopóty jest to zwykłe morderstwo (...) Wśród nas (muzułmanów) nie ma rynku na zazdrosnych mężów (...)

29 Zina – „Pojęcie używane w Koranie dla określenia pozamałżeńskich seksualnych relacji. Koran wskazuje, że kara za *Zina* przewidziana jest zarówno w życiu pośmiertnym, jak i przez prawo szariatu. W niektórych państwach stosujących szariat cudzołóstwo karane jest poprzez biczowanie, uwięzienie bądź ukamienowanie”. Por. J. Brandon, S. Hafez, *Crime of the Community: Honor-Based Violence In UK*, [b.m.w.] 2010, s. 7.

30 Szerzej zob. J. Schacht, *An Introduction to Islamic Law*, Oxford 1982, s. 175–178; *Honoring The Killers: Justice Denied For “Honor”*, „Crimes In Jordan” 2004, vol. 16, nr 1(e), s. 3.

ani na przemoc domową (...). To nie należy do islamskiej kultury”³¹. Jak jednak wskazuje w swoim artykule Phyllis Chesler, analiza przypadków poszczególnych zbrodni „honorowych” neguje poglądy, jakoby problem ów nie istniał.³² Morderstwa dokonywane w imię honoru charakteryzują się bowiem pewnymi cechami, na podstawie których odróżnić je można od przestępstw będących przejawem typowej przemocy domowej.

Przede wszystkim, w dużej części przypadków znaczącą rolę w podżeganiu do zbrodni „honorowych” bądź w tuszowaniu owych przestępstw odgrywają kobiety będące członkiniami danej rodziny, czy społeczności. Co więcej, bardzo często zaangażowana w nie jest cała rodzina, a nie jej pojedynczy członkowie (włącznie z matkami, czy ciotkami, które niekiedy wręcz zachęcają do ich popełnienia i „przymykają oko” na tortury, którym poddawane są ich własne córki). Wskazać przy tym trzeba, iż rodziny dają przyzwolenie na stosowanie przemocy wobec kobiet, gdyż często postrzega się je nie jako indywidualne istnienia, a jako część społeczności, kolektyw.³³ Wśród innych cech charakteryzujących zbrodnie „honorowe” wymienić należy: fakt, iż są one planowane; do kontroli kobiet wykorzystuje się groźby; dalsza rodzina wywiera silną presję na najbliższych członków rodziny ofiary; w dokonanie przestępstwa często zamieszane są całe społeczności, w których dane rodziny żyją; motywem dokonania zbrodni jest „zhańbienie” rodziny; sprawcy morderstw postrzegani są zazwyczaj przez otoczenie i rodzinę jako bohaterowie, a nie jako brutalni oprawcy, przy czym bardzo rzadko okazują oni skruchę – częściej są dumni ze swoich czynów, dzięki którym w ich mniemaniu przywrócili honor rodzinie, która padła ofiarom „hańbiącego” zachowania kobiety.³⁴ W związku z tym, że tak bezwzględna postawa sprawców jest w moim odczuciu szczególnie bulwersująca, pozwolę sobie w tym miejscu przytoczyć wybrane jej przykłady. Pierwszym z nich jest wypowiedź Pakistańczyka Muhammada Ismail’a, który dopuścił się zbrodni „honorowej” na swojej teściowej, żonie i szwagierce. W wywiadzie dotyczącym owego czynu, oznajmił on, bez najmniejszego żalu, że jest z niego dumny i że bez wahania by go

31 M. Carrol, [w:] P. Chesler, *Are Honor Killings Simply Domestic Violence?*, „Middle East Quarterly” 2009; <http://www.meforum.org/2067/are-honor-killings-simply-domestic-violence>, dostęp: 17.11.2013.

32 Por. P. Chesler, *Are Honor Killings Simply...*, *op. cit.*

33 Por. U. Smartt, *Honor Killings*, „Just of the Peace” 2006, vol. 170.

34 Por. P. Chesler, *Are Honor Killings Simply...*, *op. cit.*; *Combating honour crimes in Europe*, podręcznik powstały z inicjatywy fundacji SURGIR, edycja 2011–2012, s. 10.

powtórzył.³⁵ Innym równie wstrząsającym przypadkiem postawy sprawców wobec zbrodni „honorowej” jest historia Rand Abdel-Quader, która to jako wolontariuszka pomagająca w Basrze rodzinom uchodźców poznała brytyjskiego żołnierza, z którym kilkakrotnie widziano ją w miejscach publicznych. Informacja ta została przekazana jej ojcu, który postanowił wymierzyć córce karę – stając na gardle i dusząc ją. Co więcej, bracia dziewczyny, wezwani na pomoc przez matkę, poparli ojca i okazując pogardę opluli ciało siostry, a następnie wrzucili do wykopanego przez nich grobu. Niestety poza samym faktem morderstwa, wstrząsająca i w tym przypadku okazała się sama postawa oprawców po dokonaniu zbrodni. Dwa tygodnie po zajściu ojciec zamordowanej udzielił bowiem wywiadu, w którym stwierdził, że jest dumny z tego, co zrobił, a żałuje jedynie tego, że nie zabił córki już przy narodzinach.³⁶ Jak czytamy: „Zasługiwała na śmierć – mówił Abdel-Quader – Niczego nie żałuję. Znajomi i przyjaciele, którzy są ojcami tak jak ja, bez zastrzeżeń mnie popierają. Oni też wiedzą, że jej zachowanie było nie do przyjęcia dla każdego muzułmanina, który szanuje swoją religię – tłumaczył”³⁷. Co więcej, finałem tej historii było zamordowanie matki Rand, Leili, która po całym zajściu rozwiodła się z mężem, a następnie ukrywała się przez pięć tygodni w obawie przed zemstą, niestety nieskutecznie, gdyż została zastrzelona.³⁸

Charakteryzując przestępstwa „honorowe” wskazać należy jeszcze jedną, istotną i zarazem szczególnie wstrząsającą, zważywszy na ich „rodzinne tło zbrodni” cechę – wykonywaniu morderstw „honorowych” bardzo często towarzyszy eskalacja przemocy – kobiety zabijane są bowiem przez: dekapitację, ukamienowanie, oblanie kwasem, spalenie, podcięcie gardła, uduszenie wraz zużyciem tortur czy nawet przy użyciu siekiery.³⁹

Sądzę więc, że przestępstwa „honorowe” zdecydowanie należy odróżnić od „zwykłej”, szeroko rozumianej, przemocy domowej. Jednocześnie

35 Szerzej zob. R. Sayah, „Honor” murderer boasts of triple killing, <http://edition.cnn.com/2012/08/20/world/asia/pakistan-honor-confession/index.html>, dostęp: 16.12.2012.

36 Por. O. Benson, J. Stangroom, *Dlaczego Bóg nienawidzi kobiet?*, Warszawa 2011, s. 147–148.

37 A. Sarhan, C. Davies, *My daughter deserved to die for falling in love*, „Observer” 2008, 11 maja.

38 Por. O. Benson, J. Stangroom, *Dlaczego Bóg nienawidzi kobiet?*, Warszawa 2011, s. 148–149.

39 Por. P. Chesler, *Are Honor Killings Simply...*, *op. cit.*; *Combating honour crimes in Europe*, podręcznik powstały z inicjatywy fundacji SURGIR, edycja 2011–2012, s. 10.

należy także zwrócić uwagę, iż istotnym, jeśli nie podstawowym, problemem odróżniającym oba rodzaje przestępstw jest fakt, iż ofiary aktów przemocy domowej są nieustannie zachęcane w całej Europie przez policję i agencje pomocy do zgłaszania takich zajść. Nie jest tak z kolei w przypadku zbrodni „honorowych”. Incydenty te bowiem często pozostają nie zgłoszone i, w większości, w ogóle nie poddane śledztwu.⁴⁰

V. Skala zjawiska

Coraz częstsze podejmowanie przez różnorodne organizacje czy media tematu zbrodni „honorowych” sugerować może, iż problem ten jest problemem powszechnym o skali ogólnoświatowej, a nie dotyczącym jedynie zamknięte, poszczególne społeczności. Tezę tę niestety potwierdzają wyniki różnorodnych badań i statystyk. Według raportu ONZ z 2000 roku około 5 tysięcy kobiet rocznie ponosi śmierć na skutek zbrodni „honorowych”.⁴¹ Taką samą liczbę przedstawił raport Rady Europy sporządzony w czerwcu 2009 roku, w którym jednak zauważono, że liczba ta stanowi zaledwie „czubek góry lodowej”, gdyż obejmuje jedynie morderstwa, nie uwzględniając innych form przemocy w imię honoru.⁴² Również działaczki praw kobiet uważają jednak, że liczba ta jest znacznie zaniżona – Diana Nammi, dyrektorka Irańsko – Kurdyjskiej Organizacji Praw Kobiet w Londynie (IKWRO⁴³) twierdzi, że rocznie w ramach zabójstw „honorowych” ginie na całym świecie około 20 tysięcy kobiet.⁴⁴

40 Por. U. Smartt, *Honor Killings*, „Just of the Peace” 2006, vol. 170.

41 Por. J. Balicki, *Imigranci krajów muzułmańskich w Unii Europejskiej. Wyzwania dla polityki integracyjnej*, Warszawa 2010, s. 340.

42 Por. Pkt. 19. Raportu Komisji ds. Równych Szans dla Kobiet i Mężczyzn Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 8 czerwca 2009 r.; http://www.assembly.coe.int/ASP/Doc/XrefViewHTML.asp?FileID=12696&Language=E-N#P138_12002, dostęp: 17.11.2013.

43 IKWRO jest organizacją założoną w 2002 roku przez Dianę Nammi. Misją organizacji jest ochrona i promowanie praw kobiet i dziewcząt pochodzących z Bliskiego Wschodu i Afganistanu, które narażone są na przemoc w imię honoru, przymusowe zawieranie małżeństw, okaleczenia narządów płciowych oraz przemoc domowa. Zob. więcej na stronie domowej: <http://ikwro.org.uk>, dostęp: 17.11.2013.

44 D. Nammi, [w:] R. Kiener, *Honor Killings. Can murder of women and girls be Stopped?*, „Global Researcher Exploring International Perspectives” 2011, vol. 5, no. 8, s. 190.

Omawiane zjawisko rozpowszechnione jest szczególnie w krajach muzułmańskich. W samym Pakistanie odnotowuje się niemal 1000 morderstw „honorowych” rocznie – średnio więc aż trzy kobiety dziennie giną tam w imię „honoru”. W kraju tym wiele czynów uważanych jest z przynoszących wstyd, jednak szczególną wagę przypisuje się dochowaniu czystości przez kobiety.⁴⁵ W Iranie liczba zabójstw „honorowych” jest co prawda trudna do określenia, ze względu na to, że oficjalne, wiarygodne statystyki dotyczące tego zjawiska nie są udostępniane, jednak zważywszy na dane przedstawiające występowanie przestępstw „honorowych” na terenie poszczególnych prowincji, skala problemu w całym kraju jest prawdopodobnie bardzo duża. W 2004 roku Asia Pacific Women’s Watch podała, iż w samej prowincji Khuzestan w 2001 roku aż 565 kobiet zginęło w efekcie zbrodni „honorowych”, 375 z tych zgonów uznane zostało jako zgony samobójcze. Według brytyjskich autorów pomiędzy marcem a majem 2003 roku w tej samej prowincji w imię „honoru” zamordowano przynajmniej 45 kobiet. W tym samym roku, w innej prowincji – Illam odnotowano, że dziennie w imię „honoru” ginęła jedna kobieta. Co więcej, w 2005 roku Specjalny Raport ONZ odnotował nienaturalny wzrost samobójstw popełnianych w Iranie przez młode kobiety, do czego przyczynić się miały: presja społeczna, brak legalnych środków ochrony dla kobiet narażanych na przemoc, prawo rodzinne faworyzujące mężczyzn w kwestii rozwodów czy opieki nad dziećmi oraz szeroka dyskryminacja kobiet. Niektóre z samobójstw uznane zostały w 2006 roku przez Komisję Praw Człowieka ONZ za związane z przestępstwami „honorowymi”. Z kolei według źródeł irańskich, w 2008 roku sześć, bądź nawet do dziewięciu kobiet padło ofiarom zbrodni „honorowych” w pierwszych pięciu miesiącach 2008 roku. W tym samym roku szacuje się, że 35% zabójstw w Teheranie było zabójstwami „honorowymi”.⁴⁶ W Syrii według statystyk, każdego roku w morderstwach „honorowych” ginie 100–200 kobiet.⁴⁷ W Iraku, według Aso Kamal, aktywistki działającej na rzecz praw człowieka wraz z Doaa Network Against Violence, ponad 12 000 kobiet zostało zamordowanych

45 Szerzej zob. M.Z. Ullah, *Honour killings In Pakistan under Theoretical, Legal and Religious Perspectives. An analytical Study of Honour Killings Abuse and Disconnecting Islam from This Ancient Brutal Tradition*, Malmö 2010, s. 2.

46 Szerzej zob. *Report Iran: Honour Killings*, Landafino 2009 r., s. 8–9.

47 Por. *Syria increases punishment for honor killing*, „The Jerusalem Post” 2001, <http://www.jpost.com/Breaking-News/Syria-increases-punishment-for-honor-killing>, dostęp: 17.11.2013.

w imię „honoru” pomiędzy 1991 a 2007 rokiem.⁴⁸ W Turcji z kolei pomiędzy 2002 a 2009 rokiem odnotowano ogromny wzrost zabójstw „honorowych” – z 66 kobiet w 2002 aż do 953 zaledwie w pierwszych siedmiu miesiącach 2009 roku⁴⁹. Statystyki mówią więc moim zdaniem same za siebie – morderstwa „honorowe” z pewnością są problemem i to dużym problemem współczesnych państw muzułmańskich.

Sądzę, że warto w tym miejscu wskazać, iż na powszechność tych przestępstw w świecie muzułmańskim wpływ ma w dużym stopniu bezkarność sprawców. Poza bowiem nieproporcjonalnie łagodnymi karami, jakimi zagrożone są zbrodnie „honorowe” w poszczególnych krajach, wspomnieć należy o funkcjonującej w świecie muzułmańskim regule „*qisas*”, zgodnie z którą morderca nie może zostać ukarany śmiercią, jeżeli rodzina ofiary przebaczy mu zbrodnię. Biorąc pod uwagę fakt, iż w przypadku morderstw „honorowych” rodzina przestępcy jest z reguły równocześnie rodziną ofiary, najczęściej przebacza ona oprawcy w obawie o utratę kolejnej bliskiej osoby. Prowadzi to do poczucia bezkarności przez sprawców, a co za tym idzie, do wzrostu liczby zabójstw „honorowych”. Problemem przyczyniającym się do popularności tego rodzaju morderstw jest ponadto postawa samych przywódców islamu, którzy niestety tolerują to zjawisko, a bynajmniej nie sprzeciwiają się mu w zdecydowany sposób.⁵⁰ Słuszne wydają się być w tym kontekście słowa Nonie Darwish: „muzułmański szari’at jest tym potężniejszy, im bardziej zastrasza kobiety – swe główne ofiary. Okrutny system prawny i skorumpowana policja to jeszcze za mało, by złamać wolę kobiet i zmusić je do absolutnego posłuszeństwa. Dlatego zachęca się mężczyzn, by brali „sprawiedliwość” w swoje ręce i byli dla kobiet jednocześnie policjantami, sędziami i katami. W ten właśnie sposób kobiety zmuszane są do bezwzględnej uległości”⁵¹.

Omawiając skalę zabójstw „honorowych” w krajach muzułmańskich, wskazać jednak także należy, że w ostatnich latach podjęte zostały pewne

48 Por. *Iraq: Kurdish government promises more action on honour killings*, „Irin News” 2010, <http://www.irinnews.org/report/91216/iraq-kurdish-government-promises-more-action-on-honour-killings>, dostęp: 17.11.2013.

49 Szerzej zob. D. Jones, *Turkey's Murder Rate of Women Skyrockets*, „Voice of America” 2001, <http://www.voanews.com/content/turkeys-murder-rate-of-women-skyrockets-117093538/170517.html>, dostęp: 17.11.2013.

50 Por. N. Darwish, *Okrucieństwo w majestacie prawa. Prześladowanie kobiet w świecie islamu*, Warszawa 2011, s. 113, 116.

51 *Ibidem*, s. 116.

działania prawne na terenach niektórych z nich, zmierzające do ograniczenia występowania omawianego zjawiska. Dla przykładu, w Pakistanie od 2004 roku artykuł 302 Kodeksu Karnego przewiduje dla sprawcy morderstwa popełnionego w imię „honoru” możliwość kary dożywocia bądź śmierci.⁵² Również w Turcji w 2005 roku zmieniono Kodeks Karny, którego artykuł 81.1 przewiduje karę dożywocia dla każdego, kto umyślnie popełni morderstwo, natomiast zgodnie z artykułem 82.1, jeśli zbrodnia zostanie popełniona m.in. z przyczyn etnicznych, czy przeciwko przodkowi, potomkowi, małżonkowi, bratu lub siostrze, bądź wobec dziecka czy kobiety w ciąży lub w sposób brutalny, sprawca podlega spotęgowanej karze dożywocia. Niestety, wskazuje się, że w praktyce nie odnosi to znacznych efektów.⁵³ W Syrii w 2009 roku także zrewidowano co prawda kodeks karny, w wyniku czego, obecnie, minimalna kara za zabójstwo „honorowe” wynosi dwa lata pozbawienia wolności, jednak aktualna wersja kodeksu dopuszcza równocześnie możliwość zastosowania okoliczności łagodzących przez sędziego dla mężczyzny, który dopuścił się zbrodni „honorowej” na swojej żonie z powodu tak zwanego pogwałcenia „honoru”.⁵⁴ Warte uwagi są także zmiany stanu prawnego dotyczącego zabójstw „honorowych” w Jordani, do których w znacznym stopniu przyczyniła się działalność dziennikarki „The Jordan Times”, Rany Husajni, która od 1993 roku zaczęła nagłaśniać w swych reportażach problem zabójstw „honorowych” w Jordani, stanowiących 25% wszystkich morderstw.⁵⁵ W efekcie jej działań, w 2001 roku na mocy prawa tymczasowego numer 86 wycofano klauzulę zawartą w paragrafie 340 kodeksu karnego, która uwalniała od kary mężów zabijających żony przyłapane na cudzołóstwie oraz ich

52 Por. Art. 302 Pakistańskiego Kodeksu Karnego z 6 października 1860 r., <http://www.pakistani.org/pakistan/legislation/1860/actXLVof1860.html>, dostęp: 17.11.2013 [za:] *Combating honour crimes in Europe*, podręcznik powstały z inicjatywy fundacji SURGIR, edycja 2011–2012, s. 13.

53 Por. Art. 81.1, 82.1 Kodeksu Karnego Republiki Tureckiej z 26 września 2004 r.; <http://legislationline.org/documents/action/popup/id/6872/preview>, dostęp: 17.11.2013 [za:] *Combating honour crimes in Europe*, podręcznik powstały z inicjatywy fundacji SURGIR, edycja 2011–2012, s. 13.

54 Por. *Combating honour crimes in Europe*, podręcznik powstały z inicjatywy fundacji SURGIR, edycja 2011–2012, s. 13.

55 Szerzej zob. Sz. Mattar, *Rana Husajni – dziennikarka przerywa milczenie*, [w:] *Czarna Księga Kobiet*, C. Ockrent (red.), Warszawa 2010, s. 87–88; Human Rights Watch, *Honoring The Killers: Justice Denied For “Honor”*, „Crimes In Jordan” 2004, vol. 16, nr 1(e), s. 15–16.

kochanków. W nowym brzmieniu przepis ten gwarantuje jedynie okoliczności łagodzące dla takich sprawców, nie zwalniając ich całkowicie od odpowiedzialności. Ponadto okoliczności łagodzące rozciągnięte zostały także na kobiety.⁵⁶ Jak jednak zaznacza Husajni, zmiany te nie są wystarczające, gdyż paragraf ten w ciągu ostatnich czterdziestu lat był zastosowany jedynie raz, większość spraw rozstrzygana jest bowiem na podstawie paragrafu 98, w związku z czym sama poprawka dotycząca paragrafu 340 w rezultacie nie zmieniła nic w wyrokowaniu.⁵⁷ Paragraf 98 z kolei, będący podstawą większości wyroków z zakresu zbrodni „honorowych”, gwarantuje zmniejszenie kary dla sprawców (obu płci) popełniających przestępstwo „w stanie wielkiej wściekłości bądź furii, wynikającej z bezprawnego i niebezpiecznego zachowania ze strony ofiary”⁵⁸. W praktyce złagodzenie kary w ramach owego przepisu dotyczy jedynie męskich sprawców, których kary za brutalne mordy „honorowe” wynoszą w niektórych przypadkach zaledwie sześć miesięcy pozbawienia wolności.⁵⁹ Uregulowanie prawne przestępstw „honorowych” w Jordanii i zastosowanie odpowiednich przepisów w praktyce niewątpliwie wymaga według mnie zaostrożenia, aby zjawisko to zostało w końcu efektywnie ograniczone.

Jak obserwujemy, w krajach muzułmańskich co prawda są podejmowane pewne kroki mające na celu ograniczenie przestępstw „honorowych” (prawdopodobnie w wyniku presji wywieranej przez takie organizacje, jak ONZ), jednak ośmielię się wyrazić pogląd, iż są one działaniami iluzorycznymi, gdyż w praktyce okazują się one niestety nieefektywne, skutkiem czego, problem przestępstw „honorowych” w tych państwach jest daleki od rozwiązania.

Niestety, zjawisko zabójstw „honorowych”, od co najmniej kilku lat dotyka nie tylko kraje muzułmańskie, ale także europejskie. Rozpatrując przyczyny takiego stanu rzeczy i zastanawiając się nad jego źródłami, zwrócić należy uwagę na postępującą imigrację i wzrost liczby mniejszości muzułmańskich w Europie. W samej Unii Europejskiej⁶⁰ liczba muzuł-

56 Szerzej zob. Sz. Mattar, *Rana Husajni...*, *op. cit.*, s. 88–89.; Human Rights Watch, *Honoring The Killers...*, *op. cit.*, s. 16–17.

57 Por. Sz. Mattar, *Rana Husajni...*, *op. cit.*, s. 88–89.

58 G. Muhammad, *The Tribes of Jordan*, monograph, 1999, p. 443–45 [za:] Human Rights Watch, *Honoring The Killers...*, *op. cit.*, s. 18.

59 Szerzej zob. *ibidem*, s. 18–20.

60 Wskazuje się, iż w całej Europie w ciągu dwudziestu lat, pomiędzy 1990 a 2010 rokiem odnotowano liczby imigrantów muzułmańskich z 29.6 mln do 44.1 mln. Co

manów wynosi bowiem około 15 milionów.⁶¹ Poniższa tabela prezentuje liczbę imigrantów muzułmańskich w poszczególnych, wybranych krajach.

Tabela 1

Kraj	Liczba muzułmanów	Muzułmanie w populacji kraju	Kraje pochodzenia
Austria	400 tys.	5%	Turcja, Bałkany
Belgia	500 tys.	5%	Maroko, Turcja, Algieria
Dania	200–270 tys.	5%	Turcja, Maroko, Pakistan, Irak, Iran, Somalia, Bośnia
Francja	5–6 mln	8–10%	Algieria, Maroko, Tunezja, Turcja
Hiszpania	1 mln	2,3%	Maroko, Algieria, Gambia, Senegal
Holandia	1 mln	5,8%	Turcja, Maroko, Surinam
Niemcy	3–3,3 mln	3,6–4%	Turcja (2mln), Bośnia i Hercegowina, Iran
Szwecja	300 tys.	3%	Kraje arabskie, Iran, Turcja
Wielka Brytania	1,7–2 mln	3%	Pakistan, Bangladesz, Indie
Włochy	1,5 mln	2,5%	Maroko, Albania, Tunezja, Senegal

Źródło: *Muzułmanie w Europie*, A. Przymies (red.), Warszawa 2005; *Świat. Zdarzenia. Wyzwania. Zagrożenia*, „Rzeczpospolita” 2006, 9 maja; J. O’Brien, M. Palmer, *The Atlas of Religion. Mapping Contemporary Challenges and Beliefs*, Londyn 2007 [za:] J. Balicki, *Imigranci krajów muzułmańskich w Unii Europejskiej. Wyzwania dla polityki integracyjnej*, Warszawa 2010, s. 78.

Faktem jest, iż na terenie Unii Europejskiej coraz częściej odnotowywane są przypadki zabójstw „honorowych” pośród osiedlonych mniejszości. Przyczyną tego jest między innymi dążenie przez islamskich imigrantów do wzmocnienia tradycji wśród swojej społeczności. Często obawiają się

więcej, według statystyk, do 2030 roku ich populacja przekroczyć ma 58 mln, przez co stanowić ona będzie około 8% całej populacji europejskiej (obecnie stanowi ona ok. 6%). Por. PewResearch, *The Future Of The Global Muslim Population, Projections for 2010–2030*, styczeń 2011, s. 121; <http://www.pewforum.org/files/2011/01/FutureGlobalMuslimPopulation-WebPDF-Feb10.pdf>, dostęp: 11.05.2014.

⁶¹ Por. J. Balicki, *Imigranci krajów muzułmańskich w Unii Europejskiej. Wyzwania dla polityki integracyjnej*, Warszawa 2010, s. 73.

oni bowiem, że ich dzieci będą stopniowo odchodzić od modelu, w którym zostały pierwotnie wychowane. Duża liczba tradycjonalistów opowiada się w związku z tym za małżeństwami aranżowanymi dla swoich potomków, które są szczególnym problemem wśród drugiego, trzeciego i czwartego pokolenia imigrantów. Owe praktyki małżeństw przymusowych i próby ucieczki przed nimi przez młode kobiety są jedną z przyczyn rosnącej liczby morderstw „honorowych” w Europie.⁶² Niezależnie jednak od przesłanek tych zbrodni, faktem jest, że w ostatnich latach zjawisko morderstw „honorowych” jest coraz powszechniejsze w krajach europejskich. Na problem ten zwrócono uwagę m.in. w raporcie Rady Europy w 2009 roku, w którym wskazano, że w krajach zachodnich istnieje tendencja do uznawania morderstw „honorowych” jako problemu wyłącznie krajów azjatyckich, takich jak Pakistan, Afganistan, Bangladesz, niektórych krajów Afryki oraz bliskiego Wschodu. Jednak nie ma wątpliwości co do tego, że w ciągu ostatnich dwudziestu lat zbrodnie „honorowe” stają się coraz bardziej powszechne także w Europie, zwłaszcza we Francji, Szwecji, Holandii, Niemczech, Wielkiej Brytanii, czy Turcji.⁶³ Przykłady „europejskich” zbrodni „honorowych” ostatnich lat prezentuje tabela 2.

Tabela 2

Nazwisko ofiary	Rok, miejsce	Nazwisko sprawcy, pochodzenie	Motyw	Metoda
Rukhsana Naz (19)	1999 Anglia	Brat i matka / Pakistan	Nie zgodziła się na zaaranżowany ślub W ciąży z przyjacielem	Udużona przez brata, podczas gdy przytrzymywała ją matka
Anooshe Sediq Ghulam (22)	2002 Norwegia	Nasrud-din Shamsi, mąż / Afganistan	Nie słuchała męża, chciała rozwodu	Zastrzelona

⁶² Por. *Combating honour crimes in Europe*, podręcznik powstały z inicjatywy fundacji SURGIR, edycja 2011–2012, s. 15.

⁶³ Por. Pkt. 14 Raportu Komisji ds. Równych Szans dla Kobiet i Mężczyzn Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 8 czerwca 2009 r., http://www.assembly.coe.int/ASP/Doc/XrefViewHTML.asp?FileID=12696&Language=EN#P190_23812, dostęp: 17.11.2013.

Nazwisko ofiary	Rok, miejsce	Nazwisko sprawcy, pochodzenie	Motyw	Metoda
Fadime Sahindal (32)	2002 Szwecja	Ojciec i brat / Kurdowie z Turcji	Nie zgodziła się na zaaranżowane małżeństwo; miała związek z nie-muzułmaninem; starała się o studia wyższe; szukała prawnej pomocy przeciwko ojcu i bratu	Zastrzelona
Heshu Yones (16)	2002 Anglia	Abdalla Yones, ojciec / Irak	Chodziła z chrześcijaninem; zbyt „zachodnia”	Zakłuta, gardło podcięte
Sohane Benziane (17)	2002 Francja	Jamal Derrar, były chłopak i koledzy szkolni / Algeria	Zbyt „zachodnia”	Zgwałcona, torturowana i spalona żywcem
Maja Bradaric (16)	2003 Holandia	Siostrzeniec i 3 innych / Bośnia	Używała internetu, żeby znaleźć chłopca	Spalona
Sahjda Bibi (21)	2003 Anglia	Rafaqat Hussain, kuzyn / Pakistan	Nie zgodziła się na zaaranżowane małżeństwo	Kłuta nożem 22 razy
Shafilea Ahmed (16)	2003 Anglia	Podejrzanyimi są rodzice / Pakistan	Sprzeciwiała się planom rodziców w kwestii zaaranżowanego małżeństwa	Uduszona
„Gul” (32)	2004 Holandia	Mąż/Afganistan	Starała się o rozwód	Zastrzelona
Hatin Surucu (23)	2005 Niemcy	Trzej bracia / Turcja	Uciekła przed zaaranżowanym małżeństwem; nie nosiła chusty	Zastrzelona

Nazwisko ofiary	Rok, miejsce	Nazwisko sprawcy, pochodzenie	Motyw	Metoda
Rudina Qianami (16)	2005 Albania	Ojciec / Albania	Zaakceptowała podwiezienie samochodem przez niespokrewnionego mężczyznę	Zastrzelona
Banaz Mahmud (20)	2006 Anglia	Mahmod Mahmud, ojciec, wujek Ari Mahmud / Kurdowie z Iraku	Miała „romans”	Zgwałcona, uduszona
Samaira Nazir (25)	2006 Anglia	Azhar Nazir, brat i kuzyn / Pakistan	Zakochała się w uchodźcy z Afganistanu; odmówiła rozważenia zaaranżowanego małżeństwa w Pakistanie	Zakłuta, gardło podcięte
Sazan Bajez-Abdullah (24)	2006 Niemcy	Kazim Mahmud, mąż / Irak	Zachowywała się w „nieskromny” sposób	Zakłuta, podpalona
Sabia Rani (19)	2006 Anglia	Shazad Khan, mąż i teściowie / Pakistan	Chciała rozwodu	Zatłuczona
Ghazala Khan (18)	2006 Dania	Brat, ojciec i inni członkowie rodziny / Pakistan	Rodzina nie akceptowała jej męża	Zastrzelona
Caneze Riaz (39)	2006 Anglia	Mohammed Riaz, mąż / Pakistan	Zbyt „zachodnia”	Spalona
Sayrah Riaz (16)	2006 Anglia	Mohammed Riaz, ojciec / Pakistan	Zbyt „zachodnia”	Spalona

Nazwisko ofiary	Rok, miejsce	Nazwisko sprawcy, pochodzenie	Motyw	Metoda
Sophia Riaz (15)	2006 Anglia	Mohammed Riaz, ojciec / Pakistan	Zbyt „zachodnia”	Spalona
Alicia Riaz (10)	2006 Anglia	Mohammed Riaz, ojciec / Pakistan	Zbyt „zachodnia”	Spalona
Hannah Riaz (3)	2006 Anglia	Mohammed Riaz, ojciec / Pakistan	Zbyt „zachodnia”	Spalona
Hina Saleem (21)	2006 Włochy	Ojciec i szwagier / Pakistan	Nie szanowała pakistańskiej kultury, rozwiodła się, nosiła ubrania pokazujące brzuch	Zakłuta
Sana Ali (17)	2007 Anglia	Mąż / Pakistan	Nie znany, ale policja podejrzewa motyw „honoru”	Zakłuta
Morsal Obeidi (16)	2008 Niemcy	Ahmad Obeidi, brat, i kuzyn / Afghanistan	Chciała zbyt dużo wolności; nie ceniła islamskich wartości	Zakłuta

Źródło: P. Chesler, *Are Honor Killings Simply Domestic Violence?*, „Middle East Quarterly” 2009, <http://www.meforum.org/2067/are-honor-killings-simply-domestic-violence>, dostęp: 17.11.2013.

Powyższa tabela prezentuje oczywiście jedynie wybrane przypadki przestępstw „honorowych”, jakie miały miejsce w Europie w ostatnich latach. W rzeczywistości było ich bowiem niestety dużo więcej. W samej Wielkiej Brytanii rocznie w wyniku morderstw „honorowych” ginie około 10–12 kobiet, według raportu policji i prokuratury królewskiej z 2003 roku. Zwraca się jednak uwagę, że faktyczna liczba tych zbrodni może być większa, z uwagi na brak konkretnej definicji zbrodni

„honorowej”.⁶⁴ Co ciekawe, według specjalnej jednostki policyjnej badającej przestępstwa „honorowe” jedynie niewielki procent imigrantów muzułmańskich w Anglii sądzi, że mogą one być usprawiedliwiane. Scotland Yard ostrzegł w 2003 roku, że nie będzie tolerowana żadna, motywowana kulturowo przemoc, a morderstwa popełniane w imię honoru zagrożone będą najsurowszym wymiarem kary.⁶⁵ W ostatnich latach, na skutek presji medialnej, politycznej i społecznej, ale także dzięki zaangażowaniu pojedynczych funkcjonariuszy, policja znacznie zintensyfikowała działania zmierzające do rozwiązania przypadków przemocy „honorowej”. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ustanowiło z kolei różne procedury mające na celu pomoc kobietom przymuszonym do zawierania małżeństw aranżowanych. Niestety, mimo, iż dostrzega się postęp w podejmowaniu działań przez policję i rząd zmierzających do walki z przestępstwami „honorowymi”, większość kobiecych grup jest zdania, że wciąż są one niewystarczające.⁶⁶

Problem zabójstw „honorowych” poważny jest również między innymi w Holandii, gdzie liczba imigrantów jest duża. Do ujawnienia tego zjawiska przyczyniła się tam Ayaan Hirsi Ali⁶⁷. W efekcie jej inicjatywy wykazano, że w zaledwie dwóch z dwudziestu pięciu jednostek administracyjnych w okresie pomiędzy październikiem 2004 roku a majem 2005 roku z rąk rodzin zginęło jedenaście muzułmańskich dziewcząt.⁶⁸ Zgodnie z raportem Sekretarza Generalnego ONZ z 20 sierpnia 2004

⁶⁴ Por. J. Brandon, S. Hafez, *Crime of the Community: Honor-Based Violence In UK*, [b.m.w.] 2010, s. 37–38.

⁶⁵ Szerzej zob. J. Balicki, *Imigranci krajów muzułmańskich w Unii Europejskiej. Wyzwania dla polityki integracyjnej*, Warszawa 2010, s. 342.

⁶⁶ Szerzej zob. J. Brandon, S. Hafez, *Crime of the Community: Honor-Based Violence In UK*, [b.m.w.] 2010, s. 134–140.

⁶⁷ Ayaan Hirsi Ali – urodzona w Mogadiszu obrończyni praw kobiet w społeczeństwach islamskich. W 1992 roku uciekając przed zaaranżowanym małżeństwem przybyła do Holandii, gdzie w latach 2003–2006 zasiadała w parlamencie zajmując się wsparciem integracji imigrantów spoza Zachodu w społeczeństwie holenderskim i obroną praw kobiet muzułmańskich w Holandii. W 2004 roku wraz z reżyserem Theo van Gogh’iem nakręciła film dokumentalny pt. „Submission” obrazujący ucisk kobiet w konserwatywnych społeczeństwach islamskich. W wyniku emisji filmu w holenderskiej telewizji Theo van Gogh został zamordowany przez islamskiego ekstremistę. Szerzej zob. Ayaan Hirsi Ali, <http://www.aei.org/scholar/ayaan-hirsi-ali/>, dostęp: 17.11.2013.

⁶⁸ Por. J. Balicki, *Imigranci krajów muzułmańskich w Unii Europejskiej. Wyzwania dla polityki integracyjnej*, Warszawa 2010, s. 343.

roku, w Holandii, podobnie jak w kilku innych państwach m.in. Portugalii czy Irlandii, nie wprowadzono rozróżnienia pomiędzy przestępstwami „honorowymi” a innymi przestępstwami będącymi aktami przemocy wobec kobiet, w wyniku czego wszystkie przypadki rozpatrywane na podstawie tych samych, odpowiednich przepisów karnych. Rozwinięte natomiast zostały środki i polityka mające dać lepszy wgląd w naturę i skalę zbrodni popełnianych w imię „honoru”, aby wesprzeć integrację oraz emancypację kobiet i dziewcząt z mniejszości etnicznych.⁶⁹

Warto w tym miejscu wskazać, że przypadek zbrodni „honorowej” odnotowano także na terenie Polski. W czerwcu 2010 roku zgłoszono bowiem zaginięcie 32 letniej Agnieszki Fojtuch, żony obywatela Pakistanu Naeem’a Abbasa. Po 10 dniach poszukiwań odnaleziono ciało kobiety, która, jak stwierdzono, zginęła od dwóch ciosów noża zadanych w brzuch. O zbrodni oskarżono jej byłego już wówczas męża. Wyrok w sprawie zapadł w marcu 2012 roku, winę udowodniono Naeem’owi, jednak mimo żądania przez prokuratora kary dożywocia, skazano go na 15 lat więzienia, a uzasadnienie wyroku zostało utajnione, podobnie jak cały proces.⁷⁰ Dopiero po dwóch latach opublikowano szczegóły sprawy, dzięki reportażowi Marka Łuszczyny, w którym opisał on brutalne szczegóły zajścia. Zawarł w nim także fragmenty wywiadu z samym oskarżonym (mającym zresztą oprócz czwórki dzieci z ofiarą także dwojkę dzieci z inną Polką – Malwiną Balcer), który mimo ewidentnych dowodów obciążających i zeznań świadków potwierdzających dokonanie morderstwa, przekonuje o swej niewinności, zapowiadając apelację, a nawet odwołanie się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strassburgu.⁷¹ Pragnę w tym miejscu wyrazić zaniepokojenie, iż z czasem zjawisko zabójstw „honorowych” może występować na terenie naszego kraju częściej, dlatego sądzę, że warto już teraz zastanowić się nad

⁶⁹ Por. Pkt. 36, 40 Raportu Sekretarza Generalnego ONZ z 20 sierpnia 2004 r., nr A/5-9/281, http://www.iom.int/jahia/webdav/shared/shared/mainsite/policy_and_research/un/59/A_59_281_en.pdf, dostęp: 17.11.2013.

⁷⁰ Szerzej zob. *Honorowe morderstwa dotarły do Polski*, <http://www.euroislam.pl/index.php/2011/01/honorowe-morderstwa-dotarły-do-polski/>, dostęp: 11.12.2013; *Honorowe morderstwo w Polsce*, <http://www.euroislam.pl/index.php/2012/03/honorowe-morderstwo-w-polsce/>, dostęp: 11.12.2013

⁷¹ Szerzej zob. M. Łuszczyna, *Trochę potęgi. Zabójstwo honorowe w Polsce*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format” 2014, 02.04; http://wyborcza.pl/duzyformat/1,137626,15731376,Troche_potegi__Zabojstwo_honorowe_w_Polsce.html, dostęp: 12.04.2014.

wpracowaniem odpowiednich środków prewencyjnych oraz sposobów zmierzających do eliminacji problemu.

Obecnie działania mające na celu zwalczanie przestępstw na tle „honorowym” inicjowane są na poziomie międzynarodowym. Zgromadzenie Generalne ONZ podjęło w latach 2001, 2003 i 2005 rezolucje zatytułowane „Prace nad eliminacją przestępstw przeciw kobietom popełnianych w imię honoru”, w których wzywa każdorazowo wszystkie państwa między innymi do: „zintensyfikowania wysiłków na rzecz zapobiegania i eliminowania zbrodni wobec kobiet popełnianych w imię honoru, które mogą mieć różne formy, za pomocą środków legislacyjnych, edukacyjnych, społecznych i innych, w tym poprzez upowszechnianie informacji oraz zaangażowanie m.in. liderów opinii publicznej, pedagogów, przywódców religijnych, szefów, tradycyjnych liderów i mediów w kampanie podnoszące świadomość”⁷², do „utworzenia, wzmocnienia lub ułatwienia, tam gdzie to możliwe, instytucjonalnych mechanizmów wsparcia, tak, by ofiary oraz inni, mogli zgłaszać przestępstwa w sposób poufny i bezpieczny (...)”⁷³, „do podjęcia wszelkich niezbędnych środków w celu zapewnienia, że takie przestępstwa nie są tolerowane”⁷⁴, a ponadto „zaprasza społeczność międzynarodową, w tym właściwe organy ONZ, fundusze i programy, między innymi poprzez udzielenie pomocy technicznej i prowadzenie programów doradczych, do wsparcia wysiłku wszystkich krajów, na ich wnioski, w celu wzmocnienia instytucjonalnej zdolności do zapobiegania zbrodniom wobec kobiet i dziewcząt popełnianych w imię honoru i do zajęcia się przyczynami tych zbrodni”⁷⁵.

72 Pkt 4b Rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ Prace nad eliminacją przestępstw przeciw kobietom popełnianych w imię honoru z 31 stycznia 2001 roku, A/RES/55/66, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=A/RES/55/66&Lang=E, dostęp: 17.11.2013.

73 Pkt 4c Rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ Prace nad eliminacją przestępstw przeciw kobietom popełnianych w imię honoru z 31 stycznia 2001 roku, A/RES/55/66, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=A/RES/55/66&Lang=E, dostęp: 17.11.2013.

74 Pkt 3d Rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ Prace nad eliminacją przestępstw przeciw kobietom popełnianych w imię honoru z 3 stycznia 2003 roku, A/RES/57/179, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=A/RES/57/179&Lang=E, dostęp: 17.11.2013.

75 Pkt 4a Rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ Prace nad eliminacją przestępstw przeciw kobietom popełnianych w imię honoru z 10 lutego 2005 roku, A/RES/59/165, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=A/RES/59/165&Lang=E, dostęp: 17.11.2013.

Działania mające na celu zwalczanie przestępstw „honorowych” podejmowane są także w ramach działania Rady Europy. W 2000 roku w ramach Zgromadzenia Parlamentarnego wydana została Rekomendacja 1450, w której wyrażono ubolewanie, że w niektórych państwach członkowskich wciąż mają miejsce zbrodnie honorowe,⁷⁶ natomiast w 2003 roku wydano rezolucję 1327 już w całości poświęconą problemowi zbrodni honorowych.⁷⁷ W nawiązaniu do niej, kolejną rezolucję 1681 oraz rekomendację 1881⁷⁸ w ramach Rady Europy wydano sześć lat później. W rezolucji tej, wskazano, że problem zbrodni „honorowych” jest niestety „(...) daleki od rozwiązania, uległ pogorszeniu, także w Europie. Głównie dotyka on kobiet, które są najczęstszymi ofiarami, zarówno w Europie, jak i na całym świecie, szczególnie w patriarchalnych i fundamentalistycznych społeczeństwach i społecznościach”⁷⁹. Podkreślono w niej ponadto, iż „Zgromadzenie stanowczo potępia te zbrodnie i odrzuca wszelkie formy usprawiedliwiania nich: żadna tradycja ani kultura nie może powoływać się na jakikolwiek rodzaj honoru by naruszać podstawowe prawa kobiet. Nie ma żadnego honoru w tak zwanych „zbrodniach honorowych”. Zgromadzenie jest zdeterminowane aby położyć kres tej praktyce, uznając tę sprawę a niezwykle pilną”⁸⁰.

W październiku 2004 roku zebrali się przedstawiciele tzw. Platformy Sztokholmskiej ds. Walki z Przemocą Związaną z Honorami w Europie,

⁷⁶ Por. pkt 6 Rekomendacji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy 1450 Przemoc przeciwko kobietom w Europie z dnia 3 kwietnia 2000 roku, <http://www.assembly.coe.int/main.asp?link=http://assembly.coe.int/documents/adoptedtext/ta00/erec1450.htm#1>, dostęp: 17.11.2013.

⁷⁷ Szerzej zob. Rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy 1327 Tak zwane „zbrodnie honorowe” z dnia 4 kwietnia 2003 roku, <http://assembly.coe.int/Main.asp?link=/Documents/AdoptedText/ta03/ERES1327.htm>, dostęp: 17.11.2013.

⁷⁸ Szerzej zob. Rekomendacja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy 1881 Pilna potrzeba zwalczania tak zwanych honorowych zbrodni” z dnia 26 czerwca 2009 roku, <http://assembly.coe.int/main.asp?Link=/documents/adoptedtext/ta09/erec1881.htm>, dostęp: 17.11.2013.

⁷⁹ Pkt 1 Rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy 1681 Pilna potrzeba zwalczania tak zwanych honorowych zbrodni” z dnia 26 czerwca 2009 roku, <http://assembly.coe.int/main.asp?Link=/documents/adoptedtext/ta09/erec1881.htm>, dostęp: 17.11.2013.

⁸⁰ Pkt 3 Rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy 1681 Pilna potrzeba zwalczania tak zwanych honorowych zbrodni” z dnia 26 czerwca 2009 roku, <http://assembly.coe.int/main.asp?Link=/documents/adoptedtext/ta09/erec1881.htm>, dostęp: 17.11.2013.

a konsekwencją tego spotkania było przedstawienie kilku zaleceń dla państw członkowskich Unii Europejskiej, m.in. wzmocnienie usług wsparcia i pomocy dla ofiar, w tym społecznych, zdrowotnych i prawnych, wsparcie edukacyjne, wsparcie poprzez odpowiednie schroniska i linie wsparcia, doradztwo oraz kampanie informacyjne. Zalecono również koordynację europejskiej policji i innych instytucji regionalnych, w tym także prawa z zakresu ochrony obywateli europejskich przed ryzykiem przestępstw „honorowych” i zabójstw, także na terenie państw trzecich oraz wezwano do ścigania sprawców będących uciekinierami bądź popełniającymi zbrodnie „honorowe” na terenie państw trzecich.⁸¹ Problem zbrodni „honorowych” poruszono ponadto m.in. w punkcie 24 Rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 26 listopada 2009 roku w sprawie eliminacji przemocy wobec kobiet, który brzmi: „stanowczo wzywa państwa członkowskie do uznania przemocy uwarunkowanej płcią zgwałconych kobiet, w tym w związkach małżeńskich i nieformalnych związkach intymnych lub dokonywanej przez krewnych płci męskiej, za przestępstwo w przypadku braku zgody ofiary oraz ściganie tego typu przestępstw z urzędu, jak również do odrzucenia praktyki powoływania się na zwyczaje lub tradycje kulturowe lub praktyki religijne jako czynniki łagodzące odpowiedzialność sprawcy w przypadkach przemocy wobec kobiet, w tym w przypadkach tak zwanych zbrodni honorowych oraz okaleczania żeńskich narządów płciowych”⁸².

Widzimy więc, że działania mające na celu przeciwdziałanie i ograniczanie zjawisk zabójstw „honorowych” (przede wszystkim mam tu na myśli kraje europejskie) są podejmowane głównie w skali międzynarodowej, w ramach działań ONZ, niestety, jak obserwujemy, są one wciąż nieefektywne. Wydawane zalecenia, czy wskazówki często bowiem nie mają odzwierciedlenia w praktycznych działaniach poszczególnych krajów. Wciąż brakuje uniwersalnej legalnej definicji zabójstwa „honorowego”, na podstawie której możliwe byłoby odróżnienie tego typu przestępstwa od innych zbrodni, dzięki czemu nastąpić mogłoby ewentualne zaostrzenie kar dla sprawców tych przestępstw. Nie została także wypracowana jak dotąd żadna skuteczna

81 Szerzej zob. Platforma Sztokholmska ds. Walki z Przemocą Związaną z Honorami w Europie, 7–8 października 2004 r., http://www.endvawnow.org/uploads/browser/files/stockholm_platform.pdf, dostęp: 17.11.2013.

82 Pkt 24 Rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 26 listopada 2009 r. w sprawie eliminacji przemocy wobec kobiet, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 2010/C 285 E/07, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2010:285E:0053:0058:PL:PDF>, dostęp: 17.11.2013.

praktyka rozstrzygania kontrowersyjnych sytuacji, w których imigranci muzułmańscy żyjący na terenie państw europejskich żądają rozstrzygnięcia różnorodnych kwestii prawnych ich dotyczących (jak np. rozwody, małżeństwa itd.) na podstawie zasad szariatatu, a nie prawa danego państwa europejskiego. Co więcej, na terenie Anglii, mocy sekcji pierwszej litery b Aktu Arbitrażowego z 1996 roku stanowiącej, iż „strony powinny same zdecydować o sposobie, w jaki ich spory będą rozwiązywane, podlegając wyłącznie zabezpieczeniom, jakie są konieczne ze względu na interes publiczny”⁸³ zalegalizowane zostały sądy szariatowe jako sądy arbitrażowe. Jest to moim zdaniem wysoce niepożądany krok, będący w mojej opinii zbyt dużym ustępstwem na rzecz żądań imigrantów muzułmańskich, tym bardziej, iż wykazano, że w ramach działalności tychże sądów systematycznie dyskryminowane są kobiety.⁸⁴ Podejmowanie podobnych ustępstw przez rządy państw europejskich, doprowadzić może według mnie jedynie do nasilania się różnorodnych, kontrowersyjnych zjawisk godzących w podstawowe prawa człowieka, związanych w pewnym stopniu z kulturą muzułmańską, takich jak: cyrkumcyzja dziewcząt, małżeństwa nieletnich, czy wreszcie omawiane zabójstwa „honorowe”. Zjawiska te, będące poniekąd archaicznym przeżytkiem kultury arabskiej, nie powinny moim zdaniem mieć w ogóle miejsca we współczesnym świecie, a tym bardziej nie powinniśmy pozwalać aby miały miejsce na terenie Europy.

VI. Wnioski końcowe

Po przeanalizowaniu zjawiska zabójstw „honorowych” stwierdzić należy, że jest to nie tylko problem państw muzułmańskich, ale także europejskich. Świadczy o tym, oprócz oczywiście samych dotychczasowych przypadków tych przestępstw odnotowanych na terenie Europy, także rosnąca liczba imigrantów muzułmańskich – wiąże się z nią bowiem tendencja przenoszenia na tereny państw europejskich islamskich tradycji i zwyczajów kulturowych – w tym również tych dotyczących pojmowania honoru i sposobów jego „obrony”. Równocześnie działania podejmowane w celu

⁸³ Lit. B sekcji 1 Aktu Arbitrażowego Wielkiej Brytanii z 17 czerwca 1996 r., <http://www.legislation.gov.uk/ukpga/1996/23/section/1>, dostęp: 11.12.2013.

⁸⁴ Szerzej zob. S. Kern, *Britain's Sharia Courts: "You Cannot Go Against What Islam Says"*, Gatestone Institute International Policy Council, 23 kwietnia 2013; <http://www.gatestoneinstitute.org/3682/uk-sharia-courts>, dostęp: 11.12.2013.

eliminacji problemu są nieefektywne, o czym świadczy fakt, wykazywany w statystykach i raportach, że skala zjawiska niestety nie maleje, a wręcz przeciwnie – wzrasta. Jestem więc przekonana, że państwa europejskie powinny poświęcić temu problemowi jeszcze większą uwagę, by wypracować skuteczne metody jego zwalczania.

Przede wszystkim należy moim zdaniem odstąpić od posługiwania się pojęciem zabójstwa „honorowe”, albowiem okrutne morderstwa czy okaleczanie bezbronnych kobiet „honorowymi” zdecydowanie nie powinny być nazywane. Niezbędne jest także w moim mniemaniu sformułowanie uniwersalnej definicji legalnej tego typu przestępstw, w oparciu o którą można by rozstrzygać poszczególne ich przypadki. Kolejnym wartym rozważenia krokiem jest zaostrenie wymiaru kar w poszczególnych państwach, jakimi zagrożony byłby ten rodzaj przestępstw w stosunku do „zwykłych” morderstw, aby w ten sposób wyeksponować sprzeciw wobec rozprzestrzenianiu tak brutalnych praktyk uzasadnianych religią czy tradycją. Równocześnie jestem zdania, że rządy państw europejskich nie powinny ulegle ustępować żądaniom (często kontrowersyjnym) wysuwanym ze strony imigrantów, prowadzącym do rozpowszechniania się na terenie krajów europejskich praktyk i zwyczajów w dużej mierze będących nie do pogodzenia z wartościami kultury zachodniej, a także z podstawowymi prawami człowieka. Oczywiście nie ma to bynajmniej być równoznaczne z szerzeniem nietolerancji dla innych kultur – tolerancja jest bowiem według mnie niezbędna dla pokojowej egzystencji współczesnego świata (trzeba mieć przy tym na uwadze, iż problematyka wielokulturowości, jest tematyką niezwykle złożoną oraz że „kultury są nieporównywalne, gdyż każda z nich tworzy swoisty i niepowtarzalny układ odniesienia dla żyjących w niej jednostek”⁸⁵). Równocześnie zastanowić się jednak należy, czy tak charakterystycznej dla nas, Europejczyków tolerancji, odpowiada tolerancja ze strony innych kultur w stosunku do naszej? Czy osiedlające się w krajach Europy mniejszości, w tym muzułmańskie, szanują wartości i normy naszego kontynentu? Czy imigranci są gotowi przestrzegać podstawowych praw obowiązujących Europejczyków? Czy może zamiast asymilować się, tworzą oni hermetyczne społeczności szerząc, a wręcz narzucając,

85 M. Herskovits, *Man and his Works. The Science of Cultural Anthropology*, Nowy Jork 1948, s. 63 [za:] B. Wojciechowski, *Międzykulturowe prawo karne. Filozoficzne podstawy karania w wielokulturowych społeczeństwach demokratycznych*, Toruń 2009, s. 27.

własne wartości, prawa i obyczaje nie bacząc przy tym na normy państw, w których żyją? Zastanówmy się nad tymi pytaniami, mając przy tym na uwadze słowa somalijskiej obrończyni praw kobiet – Ayaan Hirsi Ali: „(..) Oto dlaczego dzisiaj walczę ze wszystkich sił nie tylko przeciw islamowi, ale przeciw pojęciu wielokulturowego społeczeństwa. To najpewniejszy sposób na utratę wartości, o które walczyliśmy. Jestem teraz Holenderką, Europejką. To, co stworzyliśmy, gwarantuje wolność, równość, zwłaszcza u kobiet. Tymczasem jestem wściekła kiedy widzę kobiety muzułmańskie u siebie, w Holandii, które nie mogą cieszyć się swoimi prawami, tak bardzo są więźniami mężczyzn. Władze dodają im odwagi, przy najmniejszej okazji powtarzając, że każdy ma prawo do własnych zwyczajów. Zgoda, ja również jestem imigrantką, jednak mój język, moja narodowość, moja dzisiejsza kultura są holenderskie. Dzisiaj ponad jedna trzecia mieszkańców Amsterdamu to imigranci. Czemu skłaniać imigrantów do praktykowania ich języka, po co finansować ich instytucje religijne i zachęcać ich do własnej segregacji? Jeśli tutaj przybyli, niech przyjmują nasze, holenderskie, prawa i zwyczaje. (...) Wielokulturowość jest jedynie politycznie poprawną nazwą apartheidu kobiet”⁸⁶.

86 A.H. Ali [za:] C. Ockrent, *Ayaan Hirsi Ali – deputowana a islam*, [w:] *Czarna księga kobiet*, C. Ockrent (red.), Warszawa 2010, s. 256.

